

BRONISŁAW DĄBROWSKI

Dyrektor
Państwowego Teatru im. J. Słowackiego
w Krakowie

Kraków, dnia 9 grudnia 1967 r.

Prezes



Do
Zarządu Głównego "SPATIF"

W a r s z a w a

Al. Ujazdowskie 45

W październiku b.r. zostałem zawiadomiony przez Dyr. Z. Górczyńskiego o wyjeździe zespołu Teatru Wielkiego do Moskwy. W związku z tym zaproponowano mi jedną próbę korekturową opery St. Moniuszki "Halka", którą uprzednio reżyserowałem a która znajduje się w repertuarze reprezentowanym w Moskwie. Ponieważ od czasu premiery nie widziałem tego spektaklu - w liście, który wysłałem do dyrekcji Opery, prosiłem o umożliwienie mi obejrzenia przedstawienia "Halki" aby zorientować się w aktualnym poziomie artystycznym spektaklu. Dopiero po tej kontroli przedstawienia mogłem zdecydować czy jedna próba korekturowa przed wyjazdem Teatru na reprezentacyjne występy - wystarczy. Niestety prośby mojej nie uwzględniono i przedstawienia "Halki" w terminach podanych przeze mnie nie mogłem obejrzeć.

Na jedynej próbie, którą dano mi do dyspozycji brak było dekoracji - kostiumów i wykonawcy roli Janusza, oraz dużej ilości statystów, którzy w Moskwie mieli być zastąpieni przez tamtejszy zespół komparsów.

Z trudem udało mi się uzyskać audiencję u dyr. Górczyńskiego w czasie której przedstawiłem mu swój punkt widzenia na tego rodzaju lekceważenie elementarnych praw reżysera i prosiłem o umożliwienie mi obecności na próbach w Moskwie, gdzie

mógłbym w normalnych warunkach wyreżyserować nowych statystów i skorygować inscenizację spektaklu. Dyr. Górzyński obiecał mi wystarać się w Ministerstwie Kultury i Sztuki zgodę na wyjazd do Moskwy. O moich obiekcjach zawiadomiłem odnośnie władze w Ministerstwie Kultury i Sztuki.

Niestety, nie otrzymałem od dyrekcji Opery pozytywnej odpowiedzi i nawet nie uważano za stosowne przysłać mi jakąkolwiek wiadomość w tej sprawie.

Tego rodzaju postępowanie Kierownictwa Opery Warszawskiej uważam za karygodne naruszenie podstawowych praw reżysera i niezależnie od rezultatu prezentacji naszej narodowej opery za granicą, proszę o wyciągnięcie konsekwencji w tej sprawie i odpowiednią reakcją z ramienia "SPATIF-u" w obronie praw reżysera i członka naszego Stowarzyszenia.

Łączę wyrazy poważania


Bronisław Dąbrowski